№ 132. Wtorek 10. Czerwca 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 5 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Jego Ces. król. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 27. maja r. b. mianować najłaskawiej wice-rektora w lwowskiem grec. kat. seminaryum *Dr. Jana Ilnickiego*, tudzież dziekana i grecko-katolickiego parocha w Walawie *ks. Antoniego Dobrzańskiego*, kanonikami honorowymi przy gr. kat. kapitule katedralnej w Przemyślu z uwolnieniem od taksy.

Lwów, 7. czerwca 1856.

Sprawy krajowe.

Lwów, 10. czerwca. Na pogorzelców w Niżankowicach złożył w Redakcyi Gazety Lwowskiej d. 9. b. m.:

J. S. 30 kr.

Do tego dawniejsza składka (ob. nr. 124. G. L.) 144 złr. 36 kr.

Razem . . . . 145 złr. 6 kr.

Instrukcya dla wójtów gminy (gromady).

(Ciąg dalszy. — Ob. N. 131 Gaz. Lwow.)

II.

Zachowanie spokoju, bezpieczeństwa i porządku prawnego.

Znajomość prawa karnego.

§. 11. Dla odpowiedniego zachowania powszechnego spokoju, bezpieczeństwa i porządku prawnego ma wójt w szczególności starać się o nabycie potrzebnych wiadomości o postanowieniach ustaw istniejących.

a) Zachowanie spokoju i bezpieczeństwa.

1) Uwaga na ludzi niebezpiecznych.

§. 12. Wójt ma na to uważać w ogólności, ażeby ludzie, którzyby mieszkańców miejscowych do złamania wiary Najjaśniejszemu Cesarzowi i Panu, do oporu i nieposłuszeństwa przeciw cesarskim władzom i organom, do odmawiania uzasadnionych w ustawie powinności, lub do gwałtów podburzać usiłowali, zaraz przytrzymywać i z należytą, by nie umknęli ostrożnością do urzędu powiatowego wraz z dokładnem doniesieniem ich obwinienia i przywiedzeniem dowodów odstawiać.

Równie i z tymi postąpić należy, którzyby dopuszczali się pogardliwych słów, albo zgoła zniewagi, obelgi i szyderstwa przeciw Najjaśniejszemu Monarsze, przeciw członkom Domu cesarskiego, lub władzom cesarskim, albo przeciwko religii.

2) Przytrzymanie zbrodniarzy, zbiegów, dezerterów i włóczęgów.

§. 13. Na gorącym uczynku przydybanych lub zbiegłych zbrodniarzy, dezertarów, podejrzanych włóczęgów, lub ludzi nieznanych, którzyby swem postępowaniem ściągnęli na się podejrzenie złego jakiegoś zamiaru, należy, jeśliby się w miejscu pojawili, przytrzymać i wraz z szczegółowem skreśleniem ich uczynku i stosunków, do urzędu powiatowego odstawić.

Na znanych złodziejów, podpalaczów i broicieli ma wójt z przysięznymi ciągle szczególnie baczne mieć oko, a z pomocą innych gminy członków chronić, by nowych nie popełniali bezprawiów.

Postępowanie z ludźmi przytrzymanymi i odstawienie tychże.

§. 14. Pod najsurowszą karą jest zakazano, ludzi przytrzymanych i do urzędu powiatowego odstawić się mających, w jakikolwiek sposób poniewierać.

Odstawa przytrzymanych ludzi do urzędu powiatowego powinna zaraz w dniu przytrzymania ich, lub jeśli się to stać nie może, zaraz nazajutrz być zarządzoną, i wraz to opóźnienie usprawiedliwionem.

Przytrzymany ma do czasu odstawienia siebie być pod należytem zamknięciem.

3) Doniesienie o popełnionych zbrodniach, lub innych przestępstwach lub zdarzeniach.

§. 15. Skoro wójt dowie się o popełnionej jakiej zbrodni, lub innem jakiem przestępstwie, albo nawet tylko o podejrzeniu takich czynności, bezzwłocznie o tem ma urzędowi powiatowemu uczynić doniesienie i o to mieć staranie, ażeby ślady i poszlaki zbrodni lub przestępstwa, nimby się w to wdał urząd, nie zostały zniweczone lub usunięte.

W ogólności ma wójt o wszystkich w gminie zdarzeniach, któreby administracyę rządową interesować mogły, urzędowi powiatowemu donosić.

4) Sprawowanie szupaśnictwa.

§. 16. Wójt winien szupaśnictwo należycie i surowo sprawować i o to mieć staranie, ażeby ujętym szupaśnikom dawano potrzebną żywność, a w razie potrzeby także i niezbędną odzież, i aby odsyłając ich, konwój im przydawano.

5) Utrzymanie zgody.

§. 17. Wójt ma mieć staranie, ażeby żadne gwałty, albo zgoła schadzki ku temu celowi nie miały miejsca, a w szczególności, aby nikt samowolnej obrony osobistej sobie nie pozwalał, lecz aby każdy swego mniemanego prawa bezpośrednio lub za pośrednictwem wójta poszukiwał.

Wójt ma mieć staranie, ażeby tak w pośród gminy, jakoteż w sąsiedzkich jej stosunkach z posiadłościami dziedzica zachowano zgodę i jedność, nadto ażeby zamiłowanie sprawiedliwości i szanowanie cudzej własności było zawsze w żywej pamięci, i ażeby wszelkie gwałtowne targnienia się na osoby, podobnie jak i wszelkie samowolne gwałtowne napady na cudzą własność, mianowicie na cudze lasy i grunta powstrzymywano.

Jeśliby powstały spory pomiędzy pojedyńczemi członkami gminy, wójt takowe albo w dobry sposób zagodzi, albo wyrokiem swoim wedle słuszności rozstrzygnie.

Nieposłusznych ma wójt upomnieć i skarcić, co gdyby nie pomogło, a przytem publiczne względy zachodziły, donieść o rzeczy urzędowi powiatowemu.

b) Zachowanie porządku publicznego.

W ogólności.

§. 18. Dla zachowania i utrzymania porządku publicznego przy osobliwych i nadzwyczajnych okolicznościach, będzie wójtowi zazwyczaj przez urząd powiatowy bliżej przepisany sposób postępowania.

Środki zaś, których wójt każdego czasu imać się obowiązany, a które mają na celu utrzymanie tak powszechnego porządku i bezpieczeństwa publicznego, jako też utrzymanie bezpieczeństwa prywatnego, a w szczególności bezpieczeństwa życia, zdrowia, własności i dobrej sławy człowieka, tudzież zachowania obyczajności publicznej, są następujące:

1) warty nocne w miejscu;

2) środki przeciw niebezpieczeństwom pożarów i powodzi;

3) utrzymywanie mostów i dróg;

4) dozór nad karczmami i szynkowniami, tudzież innemi publicznemi, a mianowicie wszystkiemi podejrzanemi miejscami;

5) dozór nad obrotem handlowym i przemysłowym;

6) dozór nad budowlami;

7) piecza nad powszechnemi stosunkami zdrowia, środki ostrożności w razie choroby na ludzi lub bydło, sprawowanie policyi ochędóstwa;

8) staranie o ludzi nieszczęściem jakiem dotkniętych;

9) opieka nad ubogimi miejscowymi;

10) opieka nad wdowami i sierotami;

11) ochrona dobrej sławy ludzkiej i publicznej obyczajności;

12) nadzór nad zakładami publicznemi w ogólności i użycie środków i pilność, aby wszelkie inne prawne rozporządzenia były wykonywane.

Wszystkie rozporządzenia, wydawane od władz co do rzeczonych przedmiotów, w ogólności zaś w celu utrzymania przepisanego porządku, ma wójt ściśle wypełniać.

Zaś jako bezpośredni organ urzędu powiatowego jest wójt obowiązany, choćby nawet władze szczególnych nie wydały rozporządzeń, odpowiednie zaraz czynić zarządzenia, ażeby porządek prawny zachować. *(C. d. n.)*

(Nowiny dworu.)

Wiédeń, 5. czerwca. Szwedzki poseł przy tutejszym dworze, baron Wedell miał dzisiaj zaszczyt doręczyć Cesarzowi Jego Mości na osobnej audyencyi listy wierzytelne.

Pan Kisielew odjechał dziś rano południową koleją żelazną do Rzymu, dokąd w osobnej misyi się udaje.

Ameryka.

(Wiadomości bieżące.)

— Podług wiadomości z Hawany z 18go uzbraja rząd hiszpański dwie floty expedycyjne. Jedna z nich ma dopomagać Kostarikanom przeciw Walkerowi, a druga blokować Vera-Cruz, by wymusić pewne zaległości. — Jak donoszą z Quebeku pod dniem dzisiejszym, podało się ministeryum kanadyjskie do dymisyi, ponieważ miało przeciw sobie większość deputowanych wyższej Kanady. — W Nowym Brunświku rozwiązał gubernator p. Sutton, zgromadzenie prawodawcze; z tej przyczyny podała się izba radców do dymisyi, którą też przyjęto.

Hiszpania.

(Układy z Maurami.)

Madryt, 26. maja. Dziennik *Novedades* donosi, że propozycye pokoju, jakie Maurowie przedłożyli w Buceta gubernatorowi Melilli na tem się zasadzają, by mianowano oznaczonego przez nich gubernatora maurytańskiego, uformowano oddział wojsk maurytańskich i wytknięto stałą granicę, dokąd obie strony zbrojne docierać mogą, by tym sposobem uniknąć ciągłych zaczepek. Wiadomość ta, powiada dziennik, ubawiła bardzo. Oprócz tego otrzymał gubernator doniesienie ze strony konzula hiszpańskiego w Tangerze o nowych zapewnieniach pokoju.

Anglia.

(Muzyka w parkach. — Los legii niemieckiej. — Wykaz handlowy. — Koloniści do Turcyi.)

Londyn, 3. czerwca. Niedziela przeszła znowu spokojnie, chociaż w kilku parkach grały prywatne bandy muzyczne, opłacane ze strony towarzystwa „National-Sunday-Ligue". Lud zachowywał się przyzwoicie, policya przysłuchywała się muzyce z publicznością. Minister spraw wewnętrznych, u którego dowiadywała się dniem przedtem deputacya wspomnionego towarzystwa, czy rząd zamyśla przeszkadzać muzyce, oświadczył, że niema bynajmniej tego zamiaru i upraszał tylko, by niewystępywali mowcy metyngowi w parku i żeby zgromadzenie przeniesiono z Kensington-Garden do Regent-Park. Obudwu tych warunków dopełniono ściśle i publiczność przysłuchuje się z większą przyjemnością niemieckim muzykantom, których opłaca towarzystwo, niż pułkowej muzyce rządu. Idzie o to tylko, jak towarzystwo ma pokrywać swoje koszta, gdyż niema wcale zamiaru wyprawiać publiczności rok rocznie bezpłatne koncerta. Od wstępu niewypada żądać zapłaty, gdyż parki są z urzędu otwarte dla każdego i towarzystwo myśli na przyszłość użyć tego środka, że każe sprzedawać po pół penny program sztuk muzycznych, jakie będą odgrywane każdą razą. Tym sposobem zostaną koszta muzyki dostatecznie pokryte.

— Przeznaczenie niemieckiej legii jako ogółu jeszcze dotychczas nie jest rozstrzygnięte, i nie może być dotąd, dopokąd rząd z pewnością nie obliczy, ile z nich zdecyduje się do powrotu, albo do wywędrowania. Z drugiej strony trudny musi być wybór legionistom pokąd dokładnie nie wiedzą, czy rząd zamyśla postarać się dla nich tylko o transport, czyli i jak wiele gruntu otrzyma każdy legionista i czyli będą ulegać jako koloniści organizacyi wojskowej, albo nie.

— W upłynionym miesiącu kwietniu ogłosił rząd statystyczne sprawozdanie o handlu połączonego królestwa Anglii i Irlandyi. Według tego wartość wywozu w przeszłym kwietniu wynosiła 9,424.926 funt. sztr., w kwietniu 1855 — 8,085.964 funtów szterl. a w kwietniu 1854 — 7,765.285 funt. szterl. Na pierwsze cztery miesiące roku są odpowiedne liczby: 34,574.029, 26,894.481, i 32,003.493. Powiększenie wywozu przypada główie na rachunek towarów jedwabnych, wełnianych, lnianych i metalowych.

— Ze Szkocyi donoszą o nowem przedsiębierstwie mogącem wypaść na korzyść kraju tureckiego. Niejaki p. Tomasz Parry, osiadły od wielu już lat w Turcyi, zakupił o 12 mil od Konstantynopola grunta rozległe i postanowił zaprowadzić gospodarstwo wiejskie na wzór angielskiego. Zaczął od tego, że wezwał 25 włościan szkockich, by z żonami i dziećmi swemi osiedli na gruncie w Turcyi. Mała ta kolonia udała się więc zeszłego tygodnia z zapasem zboża do siejby i z narzędziami rolniczemi z Glasgowa w podróż do Turcyi, a jeśli znajdą w tym kraju dobre dla siebie powodzenie, tedy zapewne przybędzie i więcej kolonistów. Przedsiębierca może dobrze wyjść na tej spekulacyi, zwłaszcza że dobra uprawa gruntu w Turcyi wypłaca się sowicie.

Francya.

(Podróż Cesarza. — Wsparcia dotkniętym powodzią. — Cité d'Orleans. — Tunel paryski. — Wezwanie biskupów na chrzciny następcy tronu.)

Paryż, 3. czerwca. *Monitor* donosi na czele swej urzędowej części pod dniem 2. czerwca: „Cesarz odjechał dziś zrana o godzinie 7. z Dijonu śród głośnych okrzyków ludności, która cisnęła się od jego hotelu aż do dworca kolei żelaznej. Przybywszy do Lugdunu, opuścił Cesarz w towarzystwie ministra budowli, marszałka Castellane i prefekta Senatora Vaïsse o godzinie 11½ konno hotel de l'Europe, by zwiedzić dotknięte najmocniej powodzią dzielnice miasta. Objeżdżał je stępo i oglądał także wyłomy w obydwóch tamach Rodanu, którémi cisnęła się woda. Przejażdka ta rozciągała się aż do okręgu burmistrzowstwa la Guillotiére, i dopiero o 2½ godzinie powrócił Cesarz do swego hotelu. Kilkakrotnie musiał przejeżdżać przez takie miejsca, które okrywała jeszcze woda. Ludność witała go nieustannemi okrzykami radości. Z widocznem wzruszeniem rozdawał Cesarz osobiście liczne dary tłoczącym się dokoła niego ofiarom powodzi. Poźniej udał się Cesarz do obozu w Sathonay. Jutro zrana o godzinie 7. odjedzie do Valence." *Monitor* dodaje, że Cesarz kazał doręczyć prefektowi departamentu Rhone 100.000, a prefektowi departamentu Isére 25.000 franków do rozdania pomiędzy ubogie rodziny najmocniej dotknięte powodzią.

Na wczorajszem posiedzeniu Ciała prawodawczego odczytał prezydent rady państwa projekt do ustawy, który ministrowi spraw wewnętrznych otwiera na tymczasowe wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców kredyt 2 milionów. Komisya mianowana natychmiast w biórach dla rozpoznania tego projektu przystąpiła niezwłocznie do ułożenia sprawozdania swego, które odczytano za powtórnem otworzeniem sesyi publicznej, poczem nastąpiło jednogłośne przyjęcie projektu. Na tem samem posiedzeniu przyjęto także projekt do ustawy, podług którego ma być zwołanych na przyszły rok 100 000 ludzi z klasy roku 1856. Książę Oskar odjechał wczoraj do Brestu i Cherburga, ale w niedzielę przybędzie napowrót do Paryża. — Na dniu 21. b. m. będzie sprzedana publicznie jedna z największych realności prywatnych w Paryżu tak zwane Cité d'Orleans; jest to własność kilku Anglików, i oszacowano ją na 2,032.000 fr. Pod bulwarem sebastopolskim od ulicy Rivoli aż do ulicy Rambuteau, kończą teraz wielki tunel targowej kolei żelaznej, za pomocą którego będą towary nadchodzące do dworców kolei żelaznej sprowadzać w kilku minutach do hal centralnej targowicy. Tunel ten zawiera podwójną koleją na wozy jadące tam i napowrót.

Podług doniesień z Lugdunu robiono w tem mieście subskrypcyę dla dotkniętych powodzią mieszkańców; listę subskrybentów rozpoczęli prefekt Vaïsse 3000, kupiec Dufour 2000, a właściciel dziennika *Salut Public* 500 frankami. Mieszkańców bez przytułku umieszczono tymczasowo w fortach, gdzie sprowadzono mnóstwo łóżek. Podług nadesłanych dziś depeszy z południa ustał deszcz wszędzie, i zgodnie donoszą z Lugdunu, St. Etienne, Valence, Tain i Awignonu, że od wczoraj spadała woda wprawdzie powoli, ale bez ustanku. Komunikacya kolei żelaznej między Lugdunem i Awignonem była już przywrócona, ale między Awignonem i Marsylią jeszcze przerwana. Cesarz rozciągnął swą podróż aż do Avignonu, i wyjedzie jutro z powrotem.

— Pismo, którem biskupów francuskich zaproszono na obrządek chrztu potomka cesarskiego, brzmi w te słowa:

Księże biskupie z..........; dnia 14. czerwca przywieziemy osobiście syna naszego do chrztu św., do kościoła Notre-Dame w Paryżu. Pragniemy, by kler francuski brał udział w radości ojczyzny i w naszych nadziejach, i by podczas uroczystości aktu tego był zastąpiony przez swego arcypasterza. Przekonani jesteśmy, że episkopat nie omieszka połączyć modłów swych z życzeniem wyrażonem przez Ojca św., i że przy tej uroczystości asystować będzie zastępcy J. Ś. papieża Piusa IX. Życzeniem jest przeto naszem księże biskupie, byś się udał do Paryża, i był na chrzcie Cesarzewicza obecny. To jest jedyny zamiar pisma niniejszego, i błagamy Stwórcę, by Cię księże biskupie miał w świętej swej opiece. W pałacu St. Cloud, 18. maja 1856. (Podpis) *Napoleon*.

Belgia.

(Pobyt Arcyksięcia. — Stronnictwa belgijskie.)

Bruksela, 3go czerwca. Wczoraj wieczór była w zamku Laecken wielka uczta, na której znajdował się Arcyksiążę z swoją świtą. Dziś wieczór nastąpi znowu uczta. Wczoraj po południu zwiedzał Arcyksiążę w towarzystwie Księstwa Brabantu i hrabiego Flandryi cieplarnie ogrodu botanicznego i ogród zoologiczny. Przedtem zwiedzał z obydwoma książętami galerye St. Hubert, i zaszczycił przy tej sposobności odwiedzinami swemi najstarszego obywatela Brukseli p. Manneken-Pis. Nieco dalej zatrzymali się trzej książęta przed wystawą księgarza i uśmiali się serdecznie z wystawionego w niej wcale niepodobnego portretu Arcyksięcia. — Dziś lub jutro oczekują tu przybycia królowy Maryi Amelii.

Z zachowania prasy duchownej w obec polemiki wywołanej bliskiemi wyborami do izb można słusznie wnosić, że w razie zwycięztwa prawej strony musiałoby teraźniejsze ministeryum ustąpić administracyi barwy stanowczo katolickiej. Także i partya liberalna występuje z całym zapałem przeciw dalszym transakcyom, i żąda, ażeby przyjmowano tylko kandydatów hołdujących najczystszym zasadom liberalności. Z tej przyczyny wymazała już z listy niejednego z dawniejszych swych kandydatów, ponieważ zawarli kompromis z politycznymi przeciwnikami swymi dla wzajemnego wspierania się przy wyborach.

Włochy.

(Posiedzenie w turyńskiej izbie deputowanych. — Prawa sukcesyjne Parmy.)

Dnia 31. maja uczyniono w piemonckiej izbie deputowanych interpelacye względem 11 (teraz 9) osądzonych politycznych z roku 1849 i proszono ministeryum, ażeby się wstawiło za ułaskawieniem ich do Króla Jego Mości. Prezydent rady ministrów oświadczył, że rząd przychyla się do uczynienia tej propozycyi.

Potem toczono dyskusyę nad czynnym bilansem jeneralnym na rok 1857 i przyjęto w sumie 135,967.321 lire 98 głosami przeciw 7. Deputowany Scano uczynił niektóre zapytania do ministerstwa spraw wewnętrznych względem rozwiązanej teraz gminnej rady w Cagliarii, na które minister odpowiedział. Było to ostatnie posiedzenie izby.

— Zadziwia to w istocie, że właśnie o jednym czasie wspomina kilka francuskich i angielskich dzienników o bliskiem, bezpośrednio zagrażającem niebezpieczeństwie we Włoszech, któremu jak najspiesznej zapobiedz potrzeba, mianowicie o niebezpieczeństwie, jakie wiąże się ze sprawą *spadku Parmy*, i dziś lub jutro może sprawić explozyę między Austryą i Piemontem. Najobszerniej rozprawia o tym ulubionym tak nagle temacie paryski dziennik *Presse*, który wykładając historycznie przygodne prawa Austryi i Piemontu dochodzi do tego wniosku, że żadna część Włoch, żadna z owych kwestyi, jakie zwracają tam na siebie uwagę wielkich mocarstw, nie jest ani tak nagła, ani bardziej zatrważająca, jak właśnie sprawa spadku Parmy. Sprawa ta zamyka w sobie możliwość blizkiej rewolucyi, która może wstrząść całe Włochy w najgłębszych ich posadach; słowem godzina trwogi wybija już, i sprawa spadku Parmy jest w tej chwili równie ważna i groźna, jak skończona właśnie wojna w Oryencie.

Rozumowanie to — że użyjemy jeszcze wyrazu zbyt łagodnego — mają w sobie coś przynajmniej zadziwiającego. W obec takich wniosków trzeba pytać się z zadziwieniem, czy w tej chwili zasiada na tronie Parmy schorzały starzec, z którego drzących dłoni mogą podług wyrachowania ludzkiego wypaść każdej minuty berło i korona, starzec, który będąc ostatnim potomkiem swego rodu, zabierze z sobą z wieka swej trumny skruszone herby przodków do grobowcu familijnego?

Wcale inaczej stoją rzeczy w Parmie. Dwóch książąt panującego domu w kwitnącem zdrowiu i pełnych nadziei dojrzewa pod staranną opieką troskliwej matki ciałem i duszą, i następstwo tronu w Parmie spoczywa tedy w męzkiej linii, przywiązane do czworga oczu, które zbyt jasno i wesoło spoglądają na świat, by obawy dziennika *La Presse* itp. mogły mieć jakiekolwiek prawdopodobieństwo za sobą. Panująca familia w Parmie liczy oprócz tego jeszcze dwie księżniczki, których prawo sukcesyi ze względu na zniesienie ustawy salickiej w Hiszpanii przez Ferdynanda VII. i Kortezów, jako też na stosunek książęcego domu w Parmie do Hiszpanii, wyświeca dostatecznie sam dziennik *La Presse* licznemi datami z historyi i polityki tych krajów.

W obec tych stosunków trudno pojąć zaprawdę, jakim sposobem mogłoby podług naturalnego toku rzeczy w tej chwili już nastąpić zwrócenie księztw parmeńskich, i jak dalece mogłoby utrudnić przytem przeprowadzenie postanowień ugodnych niespodziane żywioły rewolucyjne, na które dziennik *La Presse* tak groźnie zwraca uwagę całego świata. Być może, że dziennik *La Presse* ma jakieś szczególne powody, by zachować dla siebie ostatnie słowo tej niepojętej zagadki.

Niemce.

(Odjazd dostojnych Gości z Berlina. — Przewłoka w układach o cło na Zundzie. — Komunikacya morska z Petersburgiem.)

Berlin, 3. czerwca. Dostojni goście zaczynają już wznacznej części opuszczać dwór w Sansouçi. Wczoraj byli Jego Mość Cesarz Aleksander, Jego cesarzew. Mość Wielki książę Michał, Ich królewicz. Mości książę następca tronu Wirtembergu i jego małżonka na obiedzie u Jej Mości Cesarzowej matki w Sansouçi. Wieczorem zebrali się jeszcze raz wszyscy dostojni goście na herbatę i wieczerzę u Jej Mości Cesarzowy Matki, by pożegnać Jego ces. Mość przed odjazdem. Odjazd ten nastąpił wkrótce po północy, i Jego król. Mość odprowadzał Cesarza aż do kolei żelaznej. — W Szczecinie zapowiedziano przybycie Cesarza o godzinie 3ej minucie 40ej zrana. Dyrektor kolei żelaznej, radca kamercyalny Fretzdorff, objął sam kierunek osobnego pociągu. Ponieważ Cesarz wymówił sobie wszelkie uroczystości przyjęcia, przeto wystąpią w Szczecinie na Jego przyjęcie tylko komenderujący jenerał Grabow, komendant jenerał-porucznik Hagen, pierwszy prezydent baron Senfft z Pilsach i dyrektor policyi. Jego królewicz. Mość Wielki książę Oldenburgu odjechał ztąd wczoraj wieczór na Bremę z powrotem do Oldenburga. Wczoraj odwiedzał Jego królewicz. Mość księcia Windischgrätza w hotelu Royal i doręczał mu insygnia orderu swego najwyższego domu i zasługi. — Ich królewicz. Mości Wielki książę i Wielka księżna Mecklenburg-Schwerynu odjeżdżają dziś po południu do Ischlu. — Jego królewicz. Mość Wielki książę Wajmaru opuścił dziś zrana Poczdam i udał się z powrotem do Wajmaru. — Jej królew. Mość Marya Królowa Bawaryi pozostanie jak słychać aż do czwartku na dworze królewskim. — Jego Excel. ces. austryacki feldmarszałek książę Windischgrätz odjechał ztąd dziś zrana do Wiédnia. Ces. rosyjski minister spraw zagranicznych, książę Gorczakow, przybył tu dziś zrana z Poczdamu i zamyśla dziś wieczór jeszcze odjechać z powrotem do Petersburga.

— Jak donoszą dziennikowi *Preuss. Korr.*, obrano miasto Gałacz na siedzibę komisyi europejskiej, które podług 16. paragrafu traktatu pokoju z 30go marca 1856 ma się zebrać dla uregulowania wolnej żeglugi na Dunaju.

Układy względem uregulowania kwestyi cła na Zundzie nie zostaną jeszcze zapewne załatwione do połowy tego miesiąca to jest do terminu z którym ustaje przedłużenie traktatu zawartego między Danią i północną Ameryką, ponieważ jak zapewniają, nie powziął jeszcze gabinet angielski żadnej stanowczej uchwały w tej mierze, lecz przeciwnie postanowił dopiero po zupełnem porozumieniu się wszystkich innych rządów, mających udział w tej sprawie, objawić swoje zamiary.

— Od dnia 27. maja do 25. października 1856 otwarta jest znowu za pomocą kr. pruskiego parapływu pocztowego „Preussischer Adler" i ces. rosyjskiego parostatku pocztowego „Wladimir" regularna, bezpośrednia komunikacya pocztowa między Szczecinem i Kronsztadem (Petersburgiem). Okręta te wyprawiane będą z Szczecina co sobotę w południe, z Kronsztadu zaś w każdą sobotę wieczór, a przejazd ich ma trwać przy pomyślnym wietrze 656 do 670 godzin. Tak jak dawniejszemi laty będą przy tej sposobności wyprawiane także korespondencye do Kronsztadu i napowrót.

— U wód w Misdroy na pruskiem wybrzeżu Bałtyku otworzona jest od 1. czerwca 1856 na czas kąpielowy stacya telegraficzna.

Rosya.

(Flota rosyjska.)

Petersburg, 30. maja. Zdaje się, że zawarcie pokoju nie przeszkodzi powiększeniu się floty rosyjskiej na przyszłość, i że z Syberyi wyjdą większe wyprawy wojenne. I tak co do floty, tedy kazał J. M. Cesarz nadać jednemu z okrętów będących na warsztacie w Mikołajewie nazwę „Synope," a to w pamięć odniesionego w porcie tym najznaczniejszego zwycięztwa floty niegdyś czarnomorskiej. Okręt ten miał się przedtem nazywać „Bosforus." Inny okręt budowany w Ameryce, będzie od imienia Cesarzowej nazwany. Sześć nowych statków śrubowych: „Wolna," „Syb," „Szkwal," „Tresk," „Sebira," „Prokaznik" i „Jadro" otrzymało nowo mianowanych komendantów, i brakuje jeszcze tylko majtków. Cesarski klub jachtowy przyjmować teraz może także i parapływy, a znany z obrony Sebastopola kapitan Birkulew dowodzić ma tego lata jachtem „Królowa Wiktorya." Co zaś do Syberyi, tedy rzeczą godną uwagi, że wyprawiani do służby w Syberyi oficerowie nie postępują już o jedną rangę wyżej. Odkąd nagromadzono tam liczniejsze zastępy wojskowe, odtąd też i środek ten zdaje się być zbyteczny, zwłaszcza że po wniesieniu coraz większej cywilizacyi do Syberyi, kraj ten i pobyt w nim nie jest już tak straszny, jak przedtem.

Afryka.

(Budowa kolei żelaznej i nowych kanałów.)

Z Aleksandryi donoszą do dziennika *Times* z 23. maja: Said Basza oświadczył, że budowa kolei żelaznych puszczą między Kairem i Suez prowadzona ma być dalej zaraz po skończeniu postu, a linia ta ukończona jeszcze tego roku. Również wydał rozkaz do wykopania kanału długości niemal 22 mil angielskich w poprzek niższej Delty między Semenhud i Fuad, przez co wiele potąd ugorem leżącego gruntu może przyjść do korzystnej uprawy.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 5. czerwca. Wielka panuje trwoga. Zasłoniło się znowu, całą dobę pada deszcz bez ustanku. Cesarz przybył dziś rano, a jutro odjeżdża znowu nad Loarę. Izba wotowała nowy kredyt w sumie 10 milionów franków na dotkniętych powodzią. Wiadomości z nad Loary bardzo są zasmucające.

Londyn, 5. czerwca. Ministeryalny dziennik *Globe* oświadcza, że wiadomość dziennika *Morning Post* o wydaleniu Cramptona jest bezzasadna, i opiera się tylko na pogłoskach, które rozsiewają podróżni; z Washingtonu nieotrzymano w tym względzie żadnego urzędowego doniesienia. — Na posiedzeniu izby niższej oznajmił wczoraj lord Palmerston, że nie otrzymał od p. Crampton'a żadnej wiadomości o mniemanym jego wyjeździe. — W izbie wyższej odpowiedział hr. Clarendon na zapytanie pana Clanricarde, że debata nad sprawami Włoch wprawdzie byłaby pożądana jeszcze przed odroczeniem parlamentu, ale w chwili obecnej, kiedy się toczą układy, byłaby szkodliwa; tyle jednak może zapewnić (hr. Clarendon), że wszystkie mocarstwa, które wojskowo zajęły części Włoch do nich należące, chętnie i szczerze cofnęłyby swe wojska, gdyby to dało uczynić.

Tryest, 7. czerwca. Wczoraj uchwaliła tutejsza rada miejska nadać ministrowi spraw zagranicznych J. E. hrabiemu Buol-Schauensteinu honorowe obywatelstwo.

Turyn, 4. czerwca. Dziennik *Opinione* zapewnia, że La Marmora mianowany będzie ministrem wojny.

Konstantynopol, 30. maja. Rosyanie obsadzili znowu Eupatoryę. Pożar w Kamieszy zniszczył dnia 25. maja znaczną ilość barak. Baron Rothschild powrócił z Syryi do Konstantynopola.

Kurs lwowski.

Dnia 9. czerwca.

		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	39	4	42
Dukat cesarski	„ „	4	42	4	45
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	9	8	14
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	34½	1	35½
Talar pruski	„ „	1	28	1	30
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	9	1	10
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	—	82	30
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	75	45	76	15
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	30	84	20

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 9 czerwca	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
„ przedał „ „ 100 po	82	30
„ dawał „ „ za 100	82	—
„ żądał „ „ za 100	—	—
Wartość kuponu od 100 złr.	1	45 1/8

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 6. czerwca.

			w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto 82 3/4	83 3/4
detto pożyczki narod.	5%	„ 84 1/8 6/8 5/8	84 3/4
detto z r. 1851 serya B. . . .	5%	„ —	—
detto z r. 1853 z wypłatą . .	5%	„ —	—
Obligacye długu państwa	4 1/2%	„ —	—
detto detto	4%	„ —	—
detto z r. 1850 z wypłatą . .	4%	„ —	—
detto detto detto . . .	3%	„ —	—
detto detto	2 1/2%	„ —	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„ —	—
detto detto z r. 1839		„ —	—
detto detto z r. 1854		„ 107 106 3/4 1/2 3/4	106 2/4
Obl. wiéd. miejskiego banku	2 1/2%	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . .	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	—	—
detto krajów koron.	5%	77	77
Akcye bankowe		1115 1100	1106
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . .		—	—
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.		377 363 1/2	370
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. .		2965 2900	2925
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . .		—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.		—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . .		590 588	590
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.		—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.		—	—
Renty Como		—	—

Wiédeński kurs weksłów.

Dnia 6. czerwca

		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	84 3/4	84 3/4	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	102 5/8	102 1/2	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl.	101 1/4	101 1/4	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	118 1/2 1/2 l.	118 1/2	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	75	75	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10-3	10-3	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	—	—	2 m.
Marsylia za 300 franków	118 7/8 3/4	118 3/4	2 m.
Paryż za 300 franków	119 1/8 119	119	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	268	268	31 T. S.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 7. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84 — 84 1/8. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 90. — 91. Lomb. wen. pożyczki z 5% 91 — 92. Obligacye długu państwa 5% 82 3/4—83, detto 4 1/2% 73 1/4—73 1/2, detto 4% 64 1/2— 64 5/8, detto 3% 49 1/2—50, detto 2 1/2% 41 —41 1/4, detto 1% 16 1/2 — 17. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 93 — 93 1/2. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 91 1/2 — 92. Detto Peszt. 4% 92 1/2 — 93. Detto Mediol. 4% 90 1/2 — 91. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 87—87 1/2. Galic. i węgier. 5% 76 1/2 — 77. Detto innych krajów koron. 81 — 83. Obl. bank. 2 1/2% 61 — 61 1/2. Pożyczki loter. z r. 1834 231 — 232. Detto z r. 1839 119 1/2 — 120. Detto z r. 1854 107 — 107 1/4. Renty Como 13 — 13 1/4.

Galic. list. zastawne 4% 82 – 84. Północ. Oblig. Prior 5% 84 1/2 — 85. Glognickie 5% 80 — 81. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82 — 83. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 88 — 89. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. — — —. Akcyi bank. narodowego 1117 — 1118. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 379 1/2 — 380. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 109 — 109 1/2. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 253 — 255. Detto półn. kolei 297 — 297 1/4. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 361 1/2—361 3/4. Detto tow. żegl. parowej 587 — 588. Detto 13. wydania 560 — 562. Detto Lloyda 440 — 445. Peszt. mostu łańcuch. 67 — 68. Akcye młyna parowego wiéd. 82 — 84. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 30 — 32. Esterhazego losy 40 zł. 72 3/4 — 73. Windischgräza losy 23 1/4—23 1/2. Waldsteina losy 25 1/4 — 25 1/2. Keglevicha losy 10 1/4—10 1/2. Ks. Salma losy 39 3/4—40. St. Genois 38 1/4—38 3/4. Palffego losy 38 1/2 - 38 3/4.

Amsterdam 2 m. 84 3/4 l. — Augsburg Uso 102 1/2. — Bukareszt 31 T. 267. — Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. 101 1/4. — Hamburg 2 75. — Liwurna 2 m. —. — Londyn 3. m. 10.3. — Medyolan 2. m 102 1/2. — Paryż 2 m. 119 l. — Cesarskich ważnych dukatów agio 5 5/8.—5 3/4. — Napoleonsdor 8 1 — 2 Angielskie Sover. 10 11 — 12 — —. Imperyał ros. 8 11 — 12.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 9. czerwca.

Oblig. długu państwa 5% 83 1/4; 4 1/2 73 1/4; 4% 64 1/2; 4% z r. 1850 —. 3% —; 2 1/2% —. Losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1122. Akcye kolei półn 2995 Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 582 Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 546 1/4 złr.

Amsterdam l. 2. m 84 3/4 Augsburg 102 1/2 3. m. Genua — l. 2 m Frankfurt 101 1/4 2. m. Hamburg 74 7/8 2. m. Liwurno — l. 2. m. Londyn 10—2 1/2. l. m. Medyolan 102 1/2 Marsylia 118 5/8. Paryż 118 7/8 Bukareszt 267. Konstantynopol 465. Smyrna —. Agio duk ces — Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. — lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 76 1/2. Renty Como — Pożyczka z roku 1854 107 1/2. Pożyczka narodowa 84 1/2 C. k austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 370. fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 380 1/2.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. czerwca

Hr. Skarbek Wład., z Janowa. – Hr. Potocki, z Kozielnik. — PP Brześciański Sylw, z Rustweczka. — Chrzanowski Ignacy. z Cwitowy. — Osmólski Wład., z Góry. — Biesch Otto, z Wiśniowca. Bielski Włod., z Drohobycza. Bielski Stanisł., z Rychcic. — Jakubowicz Józef, z Przemyśla. — Sozański Celestyn, z Błażowa. - Kościelec Borowski Idzi, z Turzego.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. czerwca.

Br Hagen, do Brodów. — PP. Holinszek i Klosson, c. k. podporuczniki, do Dembicy. — Garapich Siehlberg Wład., do Cebrowa. — Jabłonowski Jan, adw. kraj., do Złoczowa. — Rudnicki Teodor, do Strzałek. — Frank Ferdynand, do Nahaczowa. — Teigner Fryd., do Kulikowa. — Zaremba Bolesław, do Kłodna. — Bogdanowicz Józef, do Reklińca. — Strzelecki Jan, do Kukizowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 7. i 8. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6. god. zrana	324.87	+ 10.4°	88.4	półn.-wsch.	sł.	pochmurno
2 god popoł.	325.87	+ 10.8°	77.9	półn.-zach.	„	„
10.god. wiecz.	326.78	+ 8.7°	83.4	północny	„	„
W nocy deszcz 1'''.07.						
6. god. zrana	327.42	+ 8.0°	84.1	północny	sł.	pochmurne
2. god. popoł.	327.70	+ 13.4°	50.1	półn.wsch.	„	„
10 god. wiecz.	328.13	+ 10.2°	79.9	„	„	pogoda

TEATR.

Dziś: Opera niem.: **„Der Wildschütz oder die Stimme der Natur.“**

Jutro: d. 11. czerwca 1856:

„Anna Królowa Francyi“

czyli

Trzej Muszkietery.“

Część 1.

Dramat z francuskiego Alex. Dumas w 4. oddziałach a 6 aktach.

KRONIKA.

Dyrekcya północnej kolei żelaznej nabyła craryalne kopalnie węgla, Michałowiecką i Ostrawską, za sumę milion reńskich, z obowiązkiem wypłaty w przeciągu lat dwóch, a to w ratach półrocznych po 200.000 reńskich. Kupno obejmuje grunta, budynki, maszyny i wszelkie sprzęty przy kopalniach się znajdujące, ale oraz i ciężary, jakim eraryum ulegało.

— Dnia 18. b. m. o dziesiątej godzinie zrana odbędzie się w Wiédniu w nadwornym i parafialnym kościele w św. Augustyna roczne nabożeństwo dziękczynne za odniesione w roku 1757 przez Laudona pod Kollinem zwycięstwo c. k. wojska. Uroczystość ta odbędzie się 1857 po raz ostatni, gdyż z tym rokiem upłynie przeciąg czasu stuletni. Ale 18. czerwca zdaje się być dzień przeznaczony bitwom. Byłoto 18. czerwca, gdy wielki Elektor pruski wygrał bitwę pod Fehrbellinem, podobnież 18. czerwca była bitwa pod Kollinem, i dnia 18. czerwca stoczyli Anglicy i Prusacy przeciw Napoleonowi stanowczą bitwę pod Waterloo, nakoniec dnia 18. czerwca z. r. walczyli Anglicy i Francuzi przeciw Rosyanom pod Malakowem.

— W szpitalu w Skutari zeszła niedawno z tego świata Siostra miłosierdza Melania, 25cioletna towarzyszka zmarłej Siostry Rozalii, o której cały Paryż wspomina z największem uwielbieniem. W chwili, gdy arcybiskup Affre padł roku 1848 na barykadzie ofiarą swego poświęcenia, pracowała także i Siostra Melania na ulicy l'Epée de Bois nad pojednaniem stron przeciwnych, i omal że niepoległa od kuli. Ocaliła też życie jednemu oficerowi z gwardyi ruchomej, którego powstańce ścigali, i ukryła go w klasztorze zakonnic na przedmieściu Marceau. Do wdzierających się prześladowców, którzy jej śmiercią grozili zawołała odtrącając bagnety najeżone: „Nie sądźcie bym się was lękała, znam tylko bojaźń przed Bogiem!“ Zawsze zazdrościła losu swych towarzyszek, które miały sposobność pielęgnować chorych i rannych na Wschodzie, a gdy w zastąpieniu tych 15 sióstr miłosierdzia, które poległy na wyłomach taką samą liczbę wysłano do Krymu, upraszała o tę łaskę i dla siebie z wielką usilnością, chociaż łatwo mogła przewidzieć, że padnie ofiarą gorliwości swojej „Żegnam Cię,“ rzekła na odjezdnem w Marsylii z uśmiechem do jednego z swych braci, „opuszczając was wybieram się do nieba, dokąd myślę dostać się na Konstantynopol.“

Redakcya Gazety Lwowskiej przyjmuje subskrypcyę na pogorzelców Niżankowic.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*